



Alcumena

Pismo Interdyscyplinarne
Interdisciplinary Journal

Nr 3(3)/2020



DOI: 10.34813/psc.3.2020.7

www.alcumena.fundacjapsc.pl

Wybrane elementy alternatywy wobec neoliberalnej globalizacji w myśli Tadeusza Klementewicza i Susan George

Select elements of alternatives to neoliberal globalization in thought of Tadeusz Klementewicz and Susan George and Susan George

Kacper Splitt

ORCID: 0000-0002-9724-4065

e-mail: kacpero21996@gmail.com

Akademia Marynarki Wojennej

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych

Current social order is still perceived as self-evident and invariable. But more and more scholars create alternative visions. Additionally, in international relations utopianism create by Immanuel Wallenstein still develop. Considerations present in this article fits in this trend and this work is my contribution in than kind of reflection. Aim of this article is to look closer in most important elements of alternative to neoliberal globalization in thought of two scientists: Tadeusz Klementewicz and Susan George. Firm social, economic and political changes are introduced. This article is just an invitation to further studies in this matter and show some of alternative approach.

Key words: globalization, alternatives, neoliberalism, capitalism, social order, visions.

Wprowadzenie

Urzeczywistnianie elementów utopijnych opartych na poszukiwaniu „państwa niebiańskiego” sprawiło, że ludzkość rozwijała się, oddalając od jaskini człowieka pierwotnego. O sile realnego oddziaływania utopii świadczy fakt, że mocarstwa, które zdominowały drugą połowę XX w., rozwijały na ich podstawie własne ustroje społeczne (Cimek, 2010, s. 1). Oznacza to, że prezentowane alternatywy mają na celu nie tyle wykreowanie niemożliwej wizji świata, która mieściłaby się w ramach nierealnych utopii ahistorycznych, a utworzenie jak najlepszego systemu możliwego do wprowadzenia, opierając się na analizie obecnego stanu społecznego i wartości. Rozważania prezentowane w tekście mieszczą się zatem w ramach stosunków międzynarodowych w utopistyce stworzonej przez Immanuela Wallersteina. Jest ona analizą możliwych utopii, ograniczeń i przeszkód stawianych na drodze do ich urzeczywistniania, która pozwala na realizację – immanentnej dla nauki społecznej i humanistycznej – funkcji przewidystycznej oraz pełnienie zadań aksjologicznych. Opiera się na modelu trzech kroków w celu stworzenia nowego systemu: 1) intelektualnego – zrozumienia tego, co się dzieje; 2) moralnego – wybór pożądanego kierunku rozwoju świata; 3) politycznego – wymyślenia sposobu działania, aby pójść w tym kierunku (Wallerstein, 2008). Historyczną aplikacją tego podejścia było stworzenie Nowego Ładu Gospodarczego (*New Deal*) w latach 30., XX w., a więc szeregu reform ekonomiczno-społecznych wprowadzonych w USA przez Franklina D. Roosevelta, spowodowanych wielkim kryzysem z lat 1929-1933. Upadek pierwszej globalizacji spowodował największy w dziejach kryzys, który doprowadził do załamania się systemu społecznego i ekonomicznego. Pozwoliło to na wprowadzenie w USA bardziej prospołecznego, prośrodowiskowego i stabilnego gospodarczo systemu.

Wraz z upadkiem realnego socjalizmu w latach 90. ubiegłego wieku na świecie nastąpiły znaczne zmiany ekonomiczne i światopoglądowe. Świat znalazł się w objęciach niczym nieskrępowanej globalizacji, a jej motorem napędowym stała się ideologia neoliberalna. Ta właśnie globalizacja, której siłą ukierunkowania jest na ciągle zwiększający się kapitał i zdobywaniu nowych rynków zbytu, utworzyła światowy system społeczny i ekonomiczny, w którym obecnie żyjemy. Miał on być niezawodny, sprawiedliwy i służyć cywilizacji ludzkiej w równym stopniu. Stał się on natomiast niemoralny i niesprawiedliwy, krzywdzący dla większości społeczeństw świata. Ciągła pogoń elit za gromadzeniem pieniędzy doprowadziła do sytuacji, w której rzesza ludzi żyje poniżej progu ubóstwa, a lwia część bogactwa światowego znajduje się w rękach kilkuset najbogatszych. Ta nierówność społeczna jest tylko jedną z wielu patologii, jakie stworzył

system neoliberalnej globalizacji. Ostatnimi czasy coraz częściej mówi się, że system ten znajduje się w momencie kryzysu i dąży do samozniszczenia. W związku z tym w obecnej debacie akademickiej nierzadko pojawia się pytanie o możliwe alternatywy i zmiany, jakie należy wprowadzić by świat stał się bardziej zrównoważony i sprawiedliwy. Właśnie chęć udziału w tej debacie stała się przyczynkiem do napisania artykułu o takiej tematyce.

W prezentowanym tekście zakładam, że obecny system neoliberalnej globalizacji wymaga radykalnych zmian. Uważam, że wizja prezentowana przez Susan George i Tadeusza Klementewicza jest odpowiedzią na pytanie: jakie zmiany należy wprowadzić? Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie czytelnikowi najważniejszych elementów opisujących rozwiązania alternatywne wobec neoliberalnej globalizacji w myśli wspomnianych badaczy. Wykorzystując metodę krytycznej analizy źródła i metodę komparatystyczną, zamierzam poddać badaniu wybrane elementy alternatyw prezentowanych przez Susan George i Tadeusza Klementewicza. W krótkim artykule nie jest możliwe przeanalizowanie wszystkich kwestii w tej problematyce poruszanych przez badaczy, dlatego konieczne jest ograniczenie się do kilku najważniejszych elementów. Jako pierwsze przedstawię wybrane rozważania Susan George, analizując je w kolejności: struktura polityczna, struktura ekonomiczna i struktura społeczna, równocześnie poddając analizie możliwość wprowadzenia tych alternatyw w życie. W następnej kolejności przedstawię myśl Tadeusza Klementewicza, stosując te same wytyczne co wyżej. Ostatecznie podsumuję obie wizje i określę zasadność postawionego założenia. Przedstawione poniżej propozycje w oczywisty sposób nie oddają w całości myśli jakie wykreowali ci badacze w trakcie wielu lat swojej pracy. Stanowią one tylko zachętę do zagłębienia i szerszego zrozumienia tematu oraz przedstawiają pewne kierunki w jakich świat może lub powinien podążać.

Zielony Nowy ład – myśl Susan George

Susan George jest amerykańsko-francuską politolożką i działaczką globalnego ruchu na rzecz sprawiedliwości społecznej. Pełni funkcję doradcy wielu komisji ONZ, a tematyką poruszaną w tym artykule zajmuje się od lat, czego dowodem są jej liczne publikacje. Najważniejsza z nich nosi tytuł: „Czyj kryzys, czyja odpowiedź” i stanowi źródło myśli prezentowanej przez badaczkę. W dziele tym wyjaśnia ona strukturalne przyczyny globalnego załamania, rządzące nim mechanizmy i wskazuje na możliwe alternatywy systemu (George, 2011).

Punktem wyjścia dla myśli prezentowanej przez Susan George jest trwający już kryzys finansowy. Stanowi on podwaliny pod wszelkie zmiany, jakie możemy i powinniśmy zdaniem badaczki wprowadzić. Najlepiej prezentuje to fragment wspomnianego wyżej dzieła: „powinniśmy skorzystać z okazji, jaką jest kryzys finansowy, by zająć się kryzysem społecznym i środowiskowym, podjąć walkę z ubóstwem, nierównościami społecznymi, wyczerpywaniem się podstawowych zasobów naturalnych i zmianami klimatycznymi” (George, 2011, s.260). W tych kilku słowach badaczka przedstawia najbardziej palące kwestie, jakie wymagają zmian. Z racji, że rozważany tu jest system kapitalistyczny w kryzysie finansowym, większość proponowanych dostosowań dotyczy przede wszystkim sfery ekonomicznej i finansowej. Natomiast drugą, może i nawet ważniejszą płaszczyzną dostosowań, na jakiej skupia się ta myśl jest kwestia ekosystemu i zmian klimatycznych.

Wprowadzenie zielonego Nowego Ładu jest punktem docelowym zmian, jakie proponuje S. George. Większości dostosowań ma na celu wprowadzenie lub sfinansowanie ekologicznych rozwiązań, tak by powstrzymać zbliżające się kryzysy ekologiczne i klimatyczne. Aby to osiągnąć, konieczne są inwestycje w zieloną transformację m.in.: przemysł przyjazny dla środowiska, badania nad alternatywnymi sposobami pozyskania energii, ekologiczny transport publiczny, zielone budownictwo, energooszczędne wyposażenie gospodarstw domowych (George, 2011, s. 273). Jednakże takie zmiany nie są możliwe do wprowadzenia bez olbrzymiego wsparcia społecznego i politycznego. Elity kapitalistyczne będą mocno utrudniać wszelkie tego typu inicjatywy, gdyż wiążą się one z olbrzymi kosztami i zmianami w systemie, który przynosi im liczne korzyści. Już teraz istnieje wiele grup promujących zielone rozwiązanie, jednakże bez wspólnego frontu prezentowanego przez władzę publiczną, mniejsze i średnie przedsiębiorstwa oraz zwykłych obywateli załamanie oporu elit i wprowadzenie tej inicjatywy nie jest możliwe. Konieczna jest implementacja praw, które zachęcałyby i nadzorowały proekologiczne zmiany. A bez silnej presji ze strony społeczeństwa jest to niemożliwe. Trudno mówić, że prezentowane zmiany dotyczą struktury politycznej, jednakże dla pełnego zrozumienia myśli prezentowanej przez Susan George konieczne jest umieszczenie kwestii tej na początku.

Aby wprowadzić szeroko zakrojone zmiany, oprócz siły politycznej i społecznej, konieczne jest zdobycie funduszy, które pokryją koszty tych dostosowań. Obecnie przedsiębiorstwa transnarodowe są jednym z największych niewykorzystanych źródeł finansowych (George, 2010, s. 323). Powodem tego są wciąż istniejące raje podatkowe, które trzeba raz na zawsze zlikwidować. Chcąc uniknąć podatków, korporacje przenoszą zy-

ski ze stref, w których obciążenia podatkowe są wysokie, do takich, gdzie są niskie lub zerowe. Międzynarodowe firmy traktują podatki jako koszty, których trzeba unikać. Wykorzystują one surowce, infrastrukturę, siłę roboczą i prawo w danym państwie, nic za to nie płacąc, gdyż przenoszą zyski do rajów podatkowych. Przedsiębiorstwa międzynarodowe zazwyczaj obracają olbrzymimi kwotami rocznie, które z powodu istnienia rajów podatkowych nie są odpowiednio opodatkowane. Likwidacja takich miejsc pozwoliłaby na zyskanie setek milionów dolarów, które byłyby nieocenione w budowie zielonego, prospołecznego ładu. Chęć wprowadzania tej zmiany spotka się oczywiście z oporem ze strony korporacji, które ograniczają w ten sposób koszty oraz państw, które takie raje podatkowe stanowią. Jednakże przegranymi w tej kwestii są bogate i rozwinięte państwa, które posiadają siłę mogącą tę zmianę przeforsować.

Kolejnym sposobem proponowanym przez Susan George na pozyskanie finansów jest wprowadzenie nowych podatków. Oprócz tych na poziomie krajowym należy wprowadzić też podatki na poziomie międzynarodowym. Na fali neoliberalizmu, państwa regularnie obniżały podatki swoich najbogatszych obywateli i przedsiębiorstw. W ten sposób pozbywając się ogromnego wpływu, który mógłby polepszyć jakość życia całego społeczeństwa. Konieczne jest wprowadzenie regulacji, które w sprawiedliwy sposób będą traktować biednych, klasę średnią i bogatych. Oczywiście spotka się to z oporem środowisk mających wpływ na tego typu zmiany. Zdaniem badaczki, obecną sytuację kryzysu należy wykorzystać do wprowadzenia międzynarodowego systemu podatkowego. Transnarodowa natura tego podatku oznacza, że nie uderzałby w klasę średnią, ani w biednych. Celem tych podatków byłyby jedynie międzynarodowe firmy i ci, którzy bez większych obciążeń mogą je płacić. Jednakże wprowadzenie podatku światowego nie jest łatwe, gdyż wymagałoby to silnego stronnictwa potrafiącego nałożyć swoje zdanie innym podmiotom międzynarodowym.

Globalne ocieplenie czy coraz szybsze zmiany klimatyczne są negatywnymi skutkami ubocznymi działalności gospodarczej. Dlatego konieczne są działania na rzecz redukcji emisji gazów cieplarnianych. S. George proponuje, że za szkody klimatyczne: zatrucie wody czy powietrza spowodowane przez fabryki, przedsiębiorstwa powinny ponosić koszty w postaci wyższych podatków. Dodatkowo za działania pożądane, typu: tworzenie miejsc pracy, czy praca nad odnawialnymi źródłami energii, przedsiębiorstwa płaciłyby mniejsze podatki. Wprowadzenie takiego rozwiązania wydaje się możliwe. Powinno mieć ono wsparcie ogółu społeczeństwa i bardziej proekologicznych państw, ale napotka może opór ze strony przedsiębiorstw, których dotyczyć będą wyższe podatki.

Kolejną zmianą proponowaną przez S. George jest nacjonalizacja banków lub jak to określa badaczka ich uspołecznienie. Ma to na celu uczynienie banków instytucjami publicznymi, kierowanymi przez obywateli i sprawienie by system kredytowy stał się dobrem wspólnym lub publicznym, obsługującym potrzeby społeczne. Banki zarówno lokalne, regionalne jak i międzynarodowe, trzeba uczynić częścią usług publicznych. Oznacza to, że pożyczki powinny być nieoprocentowane, lub stopa oprocentowania powinna równoważyć tylko stop inflacji i pokrywać koszty funkcjonowania banków. Wybór pożyczkodawców i wartość pożyczek powinny podlegać zasadom ostrożnościowym, ponieważ celem jest wykorzystanie kryzysu finansowego do wyjścia z problemów społecznych i środowiskowych. W pierwszej kolejności pożyczki byłyby udzielane przedsiębiorstwom i jednostkom, których projekty są ekologiczne. Z preferencyjnych kredytów mogłyby też skorzystać instytucje produkujące materiały lekkie, energooszczędne urządzenia, podobnie jak instytuty badawczo-rozwojowe oraz uczelnie naukowe. Następnym priorytetem uspołecznionych banków byłyby pożyczki udzielane przedsiębiorstwom społecznym, zarządzanym demokratycznie przy czynnym udziale personelu i których wartość dodana podlega sprawiedliwemu rozdziałowi. Już teraz w świecie istnieje niemało spółek o takim charakterze, a faworyzowanie ich przez banki może spowodować tylko wzrost ich ilości. Uspołecznienie banków może okazać się bardzo trudnym do przeprowadzenia procesem. Lobby bankierskie stanowią przecież olbrzymią siłę polityczną w świecie i dopóki taka sytuacja się utrzymuje, zmiana tego typu może okazać się wręcz niemożliwa. Dodatkowo nierealne jest natychmiastowe przejęcie odpowiedzialności za wszystkie banki, ale badaczka proponuje w pierwszej kolejności przejąć te, które już teraz „pochłonęły” największą ilość pieniędzy publicznych (George, 2011, s. 277).

World New Deal – myśl Tadeusza Klementewicza

Drugie ujęcie alternatywne można zrekonstruować na podstawie myśli Tadeusza Klementewicza, polskiego politologa i socjologa. Jest on profesorem nauk społecznych, pracuje w Katedrze Teorii Polityki i Myśli Politycznej na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego; jest także członkiem Rady Redakcyjnej „Studiów Krytycznych”. Warto podkreślić, że za książkę „Stawka większa niż rynek. U źródeł stagnacji kapitalizmu bez granic” wydaną w 2015 roku został nagrodzony przez Polską Akademię Nauk. Jej kontynuacją jest publikacja: „Kapitalizm na rozdrożu”. Autor przedstawia tam obecną sytuację

w jakiej znalazł się neoliberalny kapitalizm, dużo miejsca poświęcając jego wprowadzaniu i funkcjonowaniu w Polsce. Do innych ważnych w kontekście tego artykułu publikacji należy zaliczyć publikacje pt.: „Geopolityka Trwałego Rozwoju”, w której to autor prowadzi czytelnika przez labirynt dróg rozwoju wspólnot ludzkich (Klementewicz 2013). Dzieła te stanowią istotny wkład w rozważaniach nad globalistyczną alternatywą, zwłaszcza w polskim dyskursie naukowym.

W swojej alternatywnej wizji T. Klementewicz przedstawia szerokie spektrum zmian, od tych w polityce globalnej, przez reformy w gospodarce krajowej, po zmiany w społecznej świadomości, niejednokrotnie podając kilka bardziej lub mniej prawdopodobnych rozwiązań. Podkreśla zwłaszcza, że kryzys finansowy stanowi dogodną okazję do dziejowych zmian. Do najbardziej palących kwestii poruszanych przez badacza zaliczyć można przede wszystkim: likwidację dysproporcji między regionami świata, reformy instytucji zajmujących się sterowaniem pieniądza, utworzenie bardziej sprawiedliwej struktury podziału dochodów, ograniczenie nadmiernego zadłużenia i ograniczenie wzrostu gospodarczego w związku z wyczerpywaniem się surowców i zanieczyszczeniem środowiska (Klementewicz, 2019, s. 267).

Utworzenie instytucjonalnych ram dla globalnego przywództwa jest jedną z najważniejszych kwestii poruszanych przez T. Klementewicza. Decyzyjność polityki gospodarczej przesunęła się z przestrzeni krajowej na globalną. Dodatkowo obecny model biznesu oparty na międzynarodowych łańcuchach produkcji, determinuje gospodarkę na poziomach: globalnym, regionalnym, krajowym i lokalnym. W związku z tym kwestią kluczową staje się współpraca międzynarodowa. Dopiero na poziomie globalnym można obecnie podporządkować sobie gospodarkę światową i ukierunkować ją na potrzeby populacji ludzkiej i ekosystemu. Badacz przedstawia aż cztery możliwości takiej współpracy. Pierwszą z nich jest rząd światowy. W obecnych warunkach podziału świata na supermocarstwa, mocarstwa regionalne i liczne pomniejsze państwa, przy tym podzielonych na lokalne cywilizacje, o różnym poziomie gospodarczym, stanowi on tylko ideę, a więc potencjalny kierunek, w jakim świat mógłby podążać. W obecnym świecie jest to wręcz niemożliwe do realizacji. Polegałoby to na powierzeniu kluczowych kompetencji decyzyjnych w ręce ONZ na czele ze zreformowaną Radą Bezpieczeństwa. Drugą możliwością jest forum współpracy międzynarodowej. Polegałoby to na utworzeniu instytucji na wzór Unii Europejskiej we wszystkich regionach świata. W ramach tego modelu problemy regionalne byłyby rozwiązywane na szczeblu danej organizacji regionalnej, natomiast problemy ważne dla wszystkich społeczeństw, rozstrzygano by na forum grupującym, przedsta-

wicieli wszystkich organizacji regionalnych. Kolejną możliwością jest powierzenie kierownictwa w ramach globalnego rządu istniejącym już wyspecjalizowanym instytucjom międzynarodowym. Jednakże powierzenie takiej funkcji Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu czy Bankowi Światowemu, może przynieść efekt przeciwny do pożądanego. Instytucje te stanowią instrument bogatej Północy i promują kapitalizm w obecnej formie. Czwartą alternatywą jest powierzenie funkcji światowego koordynatora, nieformalnemu forum. Z obecnie istniejących można wyróżnić G-20, G-7, czy G-2 (USA-Chiny). Najbardziej prawdopodobne, że funkcje tę przejmie forum podobne do G-20. Jednakże dla realizacji zadań konieczna może się okazać współpraca: G-20, Rady Bezpieczeństwa, ONZ i MFW (Klementewicz, 2013, s. 464). Dopiero w takim składzie będzie możliwy kompromis w sprawie likwidacji rajów podatkowych, zwiększenia regulacji i nadzoru nad instytucjami finansowymi. Dodatkowo zadaniem tego forum będzie też określenie warunków wykorzystania środowiska naturalnego.

Kolejną propozycją proponowaną przez T. Klementewicza jest nastawienie państwa na długofalowe tworzenie cywilizacji trwałego rozwoju. A w perspektywie krótkofalowej na rozwiązanie najpilniejszych problemów globalnych. Konieczna jest też zmiana systemu regulacji państwowych, zwłaszcza względem korporacji. Mowa tutaj przede wszystkim o wzmocnieniu prawa związanego z eksploatacją środowiska, wzmocnieniu związków zawodowych i samorządów. Obecnie fundusze na partie polityczne i wybory pochodzą z biznesu, dlatego konieczne jest uczynienie darowizn na ich rzecz przejrzystymi i w pewnym stopniu je ograniczyć. Spełnienie tych zadań w erze globalnej jest utrudnione, gdyż obecny system znacznie osłabił narzędzia polityki fiskalnej, monetarnej i przemysłowej. W perspektywie globalnej państwa powinny skupić się natomiast na: zmniejszeniu emisji dwutlenku węgla, ustabilizowaniu liczby ludności na świecie, walką z ubóstwem, polepszeniu sytuacji kobiet w państwach rozwijających się oraz odnowieniu zasobów lasów, gleb i wody. Dodatkowo powinny być finansowane badania nad zaawansowaną energetyką słoneczną, sztuczną fotosyntezą, biopaliwem czy syntezą jądrową. Te zadania powinny być priorytetem ośrodków naukowo-badawczych. Wprowadzenie tak szerokich zmian jest utrudnione, gdyż obecnie korporacje prowadzą wiele swoich działań poza jurysdykcją państw. Jest to jeden z powodów świadczących o konieczności utworzenia silnego kontrolera międzynarodowego.

Ważną kwestią, nad którą pochyła się Klementewicz, jest problem braku koordynacji nad polityką gospodarczą państw pod względem nadwyżek i deficytów. Koordynacja

ta powinna obejmować budżet państwa, politykę socjalną, organizację systemu bankowego, politykę redystrybucji dóbr, tak by redukować dysproporcje w podziale dóbr. Aby to osiągnąć, badacz powołuje się na Keynesa i projekt stworzenia międzynarodowej unii rozrachunkowej (ICU). Wszystkie największe gospodarki świata znalazłyby się pod nadzorem tej instytucji. Członkowie musieliby zgodzić się na denominacje wszystkich opłat w wymianie międzynarodowej we wspólnej walucie obrachunkowej. Każda międzynarodowa transakcja przechodziłaby przez ICU. Unia z kolei nakładałby podatki na państwa z długotrwałym deficytem lub nadwyżką. Podatek ten zmotywowałby państwa z deficytem do zmniejszenia wydatków i inwestycji, a państwa z nadwyżką do zwiększania ich. Obecnie istnieje ład tylko częściowo organizowany, pod względem obiegu światowego kapitału. Daniny płyną z peryferii do centrum. Postanowienia co do polityki gospodarczej mogą zapaść na forum G-20, dlatego możliwe są zmiany w kontroli polityki gospodarczej. Jednakże mocarstwa regionalne są zgodne zazwyczaj tylko w sytuacji poważnego kryzysu finansowego.

Jedną z ważniejszych proponowanych zmian jest dostosowanie myślenia jednostkowego i logiki nastawionej, w której najważniejszy jest na potrzeby społeczne i ekologiczne. Po pierwsze konieczne będzie tworzenie prac społecznie użytecznych i nieobciążających środowisko. Zeroemisyjną gospodarkę winno uzupełniać nieprzemysłowe rolnictwo. Dalej konieczne jest skrócenie czasu pracy, da to możliwość na rozwój duchowy i tworzenie modelu życia opartego na innych potrzebach niż konsumpcyjne. Dobra konieczne do życia takie jak: mieszkanie, jedzenie, służba zdrowia, komunikacja miejska, edukacja, usługi informatyczne itp. powinny być dostępne za darmo. Inne z kolei drogie lub zakazane. Mięso i woda do celów poza konsumpcyjnych powinna być ograniczana w trosce o środowisko i zasoby. Przyrost dóbr konsumpcyjnych będzie stopniowo malał, ponieważ ich masowe tworzenie ma olbrzymi wpływ na klimat i środowisko. Dodatkowo edukacja powinna skłaniać do samorealizacji, rozwijać potrzeby wyższe, a także promować etykę społeczną. Ma to na celu tworzenie obywateli świata skłonnych do refleksji nad przyszłością. W kwestii świadomości trzeba przezwyciężyć również myślenie europocentryczne czy przez pryzmat jednej „słusznej” religii. Z takiego myślenia wychodzi chęć narzucenia własnych wyobrażeń o demokracji, praw człowieka bez praw socjalnych czy wzorów gospodarczych. Większość tych zmian nie dokona się bez instytucji promujących racjonalność ogólnospołeczną i środowiskową, czy reformy edukacji. Zmiana ludzkiej świadomości stanowi jedną z największych barier, jaką należy pokonać, wprowadzając nowy porządek świata. Co jest możliwe, jak pokazuje przezwyciężona już mentalność z czasów imperialnych.

Podsumowanie

Przedstawione alternatywy na kilku płaszczyznach są bardzo zbliżone. Oznacza to tyle co dostrzeżenie w tych samych miejscach możliwości do wprowadzenia zmian. Jednakże perspektywa jaką prezentuje każdy z badaczy jest w znacznym stopniu uwarunkowana doświadczeniem i specjalizacją jaką dana osoba się zajmuje. Obie wizje prezentują zmiany nie tylko na płaszczyźnie ekonomicznej, ale również społecznej i politycznej. Dostrzec można, że Susan George skupia wiele uwagi na zmianach w ekonomii i na podatkach, które są konieczne do wprowadzenia tak szeroko zakrojonych zmian. Stanowi to, jednakże tylko podwaliny pod system bardziej sprawiedliwy społecznie i proekologiczny. System, który ma uchronić ludzkość przed samozniszczeniem i katastrofą ekonomiczną. Natomiast Tadeusz Klementewicz w równym stopniu skupia się na zmianach politycznych, ekonomicznych i społecznych, traktując problem holistycznie i widząc zależności między tymi płaszczyznami. W tej myśli równie ważne co zmiany w globalnym przywództwie są te w myśleniu pojedynczego człowieka. Przemiany światowe, pociągną za sobą regionalne i lokalne, a reorientacja świadomości oraz przyzwyczajenia jednostkowego pomoże utworzyć nowe odpowiedzialne społeczeństwo, takie które nie tylko przezwyciężyłoby obecne problemy, ale również dostrzeże nowe zanim stałyby się one palące. Susan George też ma oczywiście na celu polepszenie ogółu życia społecznego poprzez rozwiązanie najważniejszych obecnie problemów, ale w swojej wizji nie zmienia aż tak znacząco życia codziennego pojedynczej osoby.

Już na wczesnym etapie analizy można dostrzec, że prezentowane myśli nie stanowią nierealnej utopii, a racjonalny kierunek, jaki powinien obrać świat. Obydwie alternatywy wpisują się we wspomniany we wstępie model trzech kroków. Badacze dostrzegają jak skomplikowany i wielopłaszczyznowy jest obecny układ społeczny i światowy, wyznaczając jednocześnie kierunek, w jakim powinien on podążać. I w sposób racjonalny i możliwy do osiągnięcia przedstawiają jakimi metodami to osiągnąć.

Wprowadzenie zmian proponowanych w ramach tych wizji wydaje się nie tyle korzystne, co konieczne. Obecny neoliberalny system wypacza sam siebie. Patologia tego systemu została znacząco uwypuklona przez wybuch pandemii w 2020 roku. W tym samym momencie, gdy toczy się walka o ludzkie życie i naszą przyszłość, ważniejsze wydają się zarabianie pieniędzy kosztem tych, którzy najbardziej potrzebują pomocy. Światowy kryzys finansowy zaczyna być wreszcie dostrzegalny,

większość gospodarek światowych notuje spadek i zaczynają się spekulacje o bankrutujących państwach, a w tym samym momencie najbogatsi ludzie świata praktycznie podwajają swoje majątki. Doprowadzi to w pewnym momencie do moralnego lub ekonomicznego kryzysu, którego skutki mogą być niewyobrażalne. Co gorsza, w ramach niego nie zdołamy powstrzymać katastrofy ekologicznej, która jest tylko kwestią czasu. Powstrzymanie tego powinno stać się priorytetem dla ludzkości. By to osiągnąć, wymagane są zmiany równie drastyczne co szerokie. Jednakże należy odrzucić stosowanie metod rewolucyjnych na rzecz ewolucyjnych; zmiany należy więc wprowadzać w sposób wyważony i stopniowo, a to wymaga zasobów, siły społecznej i politycznej. Dlatego tak ważne są ujęcia badaczy zaangażowanych, których dzieła prezentują tak niezbędne obecnie alternatywy, dzięki którym orientujemy się, co do kierunku, w którym powinniśmy podążać.

Bibliografia

- Cimek, G. (2016). *Podstawowe problemy geopolityki i globalizacji*. Gdańsk: Wydawnictwo Athenae Gedanenses
- Cimek, G. (2010). Utopia polityki wobec współczesności. W: D. Misztal, T. Sieczkowski (red.), *Utopia–wczoraj i dziś. Tom 1, (ss. 342-361)*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Gawor, L. (2006). Antyglobalizm, alterglobalizm i filozofia zrównoważonego rozwoju jako globalizacyjne alternatywy. *Problemy Ekorozwoju, Vol. 1, Nr 1, ss. 41-48*.
- George, S. (2011). *Czyj kryzys, czyja odpowiedź*. Warszawa: Instytut wydawniczy Książka i Prasa.
- George, S. (1997). *Jak wygrać wojnę idei: czytając Gramsciego*. Pobrane z: <http://www.turowski.uni.wroc.pl/george2.htm>. [dostęp: 16.11.2020].
- Klementewicz, T. (2019). *Kapitalizm na rozdrożu. Oblęd zysku czy odpowiedzialny rozwój*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
- Klementewicz, T. (2013). *Geopolityka Trwałego Rozwoju. Ewolucja cywilizacji i państwa w trakcie dziejotwórczych kryzysów*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Klementewicz, T. (2015). *Stawka większa niż rynek. U źródeł stagnacji kapitalizmu bez granic*. Warszawa: Instytut Książka i Prasa.
- Mikiewicz, M. (2017). Alternatywy Globalizacji - Niedoskonałe Wizje Lepszego Porządku Społecznego. W: M. Adamczyk, M. Debita (red.), *Polska-Europa-Świat. Wczoraj i dziś (ss. 127-148)*. Poznań: Media-Expo.
- Wallerstein, I. (2004). *Koniec świata jaki znamy*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar.
- Wallerstein, I. (2008). *Utopistyka. Alternatywy historyczne dla XXI wieku*. Poznań: Wydawnictwo Bractwo Troika.